

Maciej Łabędzki

OSTATNI WŁAŚCICIELE PAŁACU W ŁABUŃKACH

W czasie I wojny światowej kolejnym właścicielem Łabuniek pod Zamościem został Jan Kołaczkowski ożeniony z Różą Boduszyńską. Po sprzedaniu majątku Moszenki pod Lublinem, Jan przeniósł się wraz z rodziną do Łabuniek. Niestety na krótko, gdyż w czasie wojny w 1920 r. konna armia Budionnego zajęła posiadłość i Kołaczkowsky musieli uciekać do Pliszczyna, rodzinnego majątku Róży. Po skończonej wojnie Jan Kołaczkowski mieszkając w Pliszczynie nadzorował majątek w Łabuńkach, zniszczony i ograbiony przez wojska bolszewickie. Jan wzorowo gospodarował w Łabuńkach zyskując wielkie uznanie i sympatię sąsiadów ziemian i okolicznych włościan. Pełnił funkcję prezesa Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Zamościu. Częste jazdy z Pliszczyna do odległych Łabuniek były uciążliwe. W 1924 r. Jan Kołaczkowski zachorował na zapalenie płuc i 13 marca zmarł w wieku zaledwie 44 lat. Śmierć Jana Kołaczkowskiego spowodowała bardzo

trudny okres dla całej rodziny. Róża w wieku czterdziestu lat pozostała sama z piątką dzieci: Andrzejem, Wojciechem, Krystyną, Janem i Elżbietą. Wdowa kontynuowała zaczęte przez męża dzieło gospodarowania w obu majątkach: w Pliszczynie, gdzie mieszkała i w Łabuńkach z pomocą rządców. Po śmierci Jana rada rodzinna postanowiła, że po osiągnięciu pełnoletniości zarząd nad majątkiem obejmie Wojciech. Syn mający zupełnie inne zainteresowania, nie był specjalnie zachwycony, nie wspominając już o braku wiedzy o rolnictwie. Niemniej zaczął edukację w szkole rolniczej w Cieszynie. Po skończeniu studiów rolniczych zaledwie przez rok gospodarował w Łabuńkach (do końca 1931 r.), ale już w 1932 r. wstąpił do Centrum Wyszkożenia Oficerów Lotnictwa w Dęblinie i poświęcił się swoim pasjom czyli lataniu, samochodom i strzelaniu. W czasie II wojny światowej wstąpił się walcząc w dywizjonie 303, a następnie będąc jednym



Dzieci Jana Kołaczkowskiego: Wojciech, Krystyna, Andrzej



Pałac od frontu 1933 r.

z jego dowódców. W tej sytuacji majątkiem nadal zajmowali się zarządcy. W czerwcu 1939 roku Róża wydała za mąż starszą córkę Krystynę za Macieja Dunin Łabędzkiego, absolwenta Politechniki Lwowskiej. Maciej z wykształcenia rolnik i leśnik, już z doświadczeniem w zarządzaniu, był dobrze przygotowany do gospodarowania dużym majątkiem. Młoda para zamieszkała po ślubie w Łabuńkach i Maciej rozpoczął unowocześnianie gospodarstwa i remont zniszczonego pałacu. Gospodarstwo nastawione było na produkcję buraka cukrowego i hodowlę koni pełnej krwi angielskiej. Gospodarując w Łabuńkach Maciej specjalną troską otoczył pałac jako cenny zabytek architektoniczny i historyczny. W czasie swego krótkiego gospodarowania w Łabuńkach przeprowadził kapitalny remont pałacu % u 2013 poczynając od fundamentów, a skończywszy na dachu i elewacji Zelektryfikował również cały majątek. Dzięki temu pałac mógł przetrwać do aż obecnych czasów. W czasie wojny w pałacu na parterze kwaterowały wojska niemieckie. Piętro zajmowali właściciele wraz z krewnymi i znajomymi,

którzy schronili się w majątku (m.in. wuj Macieja ks. Infułat Kazimierz Nosalewski oraz ukrywający się pod przybranym nazwiskiem Jerzy Sawicki, późniejszy profesor prawa karnego). Z tego czasu zachowało się nawet kilka zdjęć z żołnierzami niemieckimi przed pałacem. Maciej Dunin Łabędzki gospodarował w Łabuńkach do 1944 r. W lipcu 1944 r. przed wejściem wojsk radzieckich Maciej wraz z żoną i małym synem musieli uciekać z Łabuńek. Mieszkali w Lublinie, w Pliszczynie, a później w różnych gospodarstwach rolnych, gdzie Maciej prowadził PGR-y utworzone ze skonfiskowanych majątków (Boguchwała, Góry, Solec, Żyrardów, Guzów, Grudów, Brwinów). Jak wiadomo we własnym majątku nie mógł się pokazać pod karą więzienia i do końca życia już nigdy nie zobaczył Łabuńek. Po II wojnie światowej w pałacu umieszczono szkołę podstawową, która funkcjonowała tam dopóki budynek nadawał się do użytku. Obecnie pałac przejęło Hospicjum Santa Galla (Zgromadzenia Misjonarzy Krwi Chrystusa), które rozpoczęło prace remontowe.



Róża z Boduszyńskich Kołaczkowska



Róża Kołaczkowska z najstarszymi dziećmi



Żołnierze niemieccy przed pałacem w Łabuńkach 1940 r.